

Polska kaplica w dolnej Bazylice św. Piotra

W czasie kazania, wygłoszonego w dniu 9 b.m. w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w Bazylice św. Piotra w Rzymie, Ks. Kardynał Prymas Wyszyński powiedział m.i.:

"Przedziwne były dążenia Polski ku Rzymowi. Tyle wspa-
niałych postaci, od Mieszka i Chrobrego do dnia dzisiejszego.
Tędy przechodzili święci polscy, stąd brali moc i wracali do
Polski z jakąś siłą, z wiarą i nadzieją, z przedziwną potrze-
bą, aby ziarna miłości i rzymskiej kultury zaszczeplić nad War-
tą, nad Odrą, nad Wisłą, nad Bugiem, w poznańskim тумie, we
Wrocławiu, Krakowie na Jagiellońskich szlakach z Krakowa przez
Lublin ku Wilnu. Polska cała stała się w przedziwny sposób
jednością, a związek z kulturą rzymską i łacińską sprawił, że
nie zniszczyła, że zachowaliśmy jedność. Polskość swoją Ojczyz-
na nasza zawdzięcza Mszy św. odprawianej po łacinie.

Wracamy tu po to, do fundamentów Stolicy Piotrowej,
aby wzrastać, aby się wzmacniać, aby tym mocniej i skutecz-
niej wypełniać zadania tam, gdzie jesteśmy postawieni. Możemy
tu przychodzić do grobu św. Piotra, aby ucałować kamienie po-
czątków chrześcijaństwa. Jakże szczęśliwa jest ta okoliczność,
że możemy też przychodzić i do tej kaplicy Królowej Polski,
która założyła swą skromną siedzibę u Opoki Piotrowej, abyśmy
tymbardziej czuli związek Polski katolickiej z ową Opoką".

Milo nam, w związku z tymi pięknymi słowami Ks. Prymasa, podać
raz jeszcze opis kaplicy i przypomnieć historię jej powstania. W tym
celu powtarzamy poniżej dosłownie "Serwis Informacyjny Ambasady" No 13
z dnia 20 maja 1958 p.t.: "Polska kaplica przy grobie św. Piotra".

"W niedzielę dnia 1 czerwca 1958, w dzień Świętej Trójcy i w wi-
gilię imienin Ojca św., Kardynał Federico Tedeschi poświęcił Polską
Kaplicę w Bazylice św. Piotra, której jest Archipresbiterem. Nowa polska
kaplica w Bazylice św. Piotra, kaplica Matki Boskiej Częstochowskiej i
Świętych polskich, mieści się w t.zw. "kryptach" czyli w podziemiu Ba-
zyliki w bezpośredniej bliskości grobu św. Piotra. Z Bazyliki do kapli-
cy schodzi się schodami prowadzącymi naprzód do wgłębienia, w którym
są brązowe drzwi zamykające dostęp do grobu Apostoła i znajduje się
klęczący posąg Piusa VI. Z tego wgłębienia otoczonego lampami, przez
kute drzwi na prawo, sklepionym korytarzem, dochodzi się bezpośrednio
do Polskiej Kaplicy. To przejście jest używane tylko w największe uro-
czystości przez samego Papieża. Zwykła droga do Polskiej Kaplicy jest
przez boczne wejście do podziemnej Bazyliki i krużganek otaczający
grób Apostoła. Z tego krużganku, przez żelazną kutą kratę, widać kap-
licę położoną o kilka stopni poniżej krużganku. Ceglane pilastry dzie-
lą sklepioną nawę na trzy części: każda z powstałych w ten sposób sześć-
ciu kwater jest ozdobiona figurą jednego świętego. Widzimy tam posta-
cie św. Jadwigi, św. Kazimierza, św. Andrzeja Boboli, św. Jacka, św. Jana
Kantego i św. Stanisława Kostki. W głębi, w absydzie, nad ~~skryptyczką~~ nie-
dużym ołtarzem, jest wmurowany obraz Matki Boskiej podtrzymywany przez
figury św. Wojciecha i św. Stanisława. Mniejsze, niewidoczne od frontu
drzwiczki, prowadzą z absydy do schowków za ołtarzem; przez jeden z
nich jest dostęp do dalszych, nieodkopyanych dotąd części podziemia.

Całość robi wrażenie harmonijne, jednolite w kolorze białego
tynku, szarych posągów i ciemno-czerwonej cegły; jedynym, barwnym ele-
mentem jest złoty obraz Matki Boskiej Częstochowskiej w ołtarzu. Świat-
ło spływa ze sklepienia z brązowych, płaskich świeczników. Kaplica
jest dość dużych rozmiarów, około 6 na 12 mtr., może pomieścić łatwo
30 osób.

Tablica, wmurowana w ścianę "Palazzo Santa Marta" w Watykanie, przypomina okres gdy Ambasada R.P. przy Stolicy Apostolskiej w zbiegu okoliczności wojennych znalazła się na terenie Państwa Watykańskiego. Okres ten trwał 4 lata; oddzielona od miasta i od polskiego kościoła św.Stanisława, Ambasada uważała za swój kościół Bazylikę św.Piotra; nabożeństwa narodowe odbywały się wówczas w podziemiu w bliskości grobu św.Piotra - przy grobie "Polskiego Papieża", Piusa XI. Wówczas to powstał projekt umieszczenia w podziemiach Watykanu obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.

Po zaprzestaniu działań wojennych i powrocie Ambasady na terytorium włoskie, myśl ta nie została poniechana. Jej realizację ułatwiło uporządkowanie podziemi Bazyliki i rejonów najbliższych grobu św. Piotra: otworzono wówczas kilka dotąd zamurowanych krypt. Jedną z nich, w pobliżu grobu św.Piotra, urządzono jako kaplicę Irlandzką i dedykowano św.Kolumbanowi.

Pod koniec 1952, Ambasador R.P. rozpoczął na temat przyznania Polsce ołtarza lub kaplicy w Bazylice rozmowy z ówczesnym Substytutem Sekretariatu Stanu, Mgrm Montini. Przy jego poparciu sprawa weszła na konkretne tory dnia 16 lipca 1953, gdy została podpisana przez Ambasadora R.P. i Ks.Arcybiskupa Józefa Gawlinę petycja do Jego Świętobliwości Papieża Piusa XII. W tym piśmie, noszącym datę 3 maja 1953, wyrażona została prośba, by Ojciec św. "zezwoił na założenie ołtarza w podziemiu Bazyliki św.Piotra i miejsce ku temu z ojcowską łaskawością wyznaczyć raczył".

Pismo to zostało doręczone Mgr.J.B.Montini, który petycję przedłożył Ojcu św. Pius XII poszedł dalej niż brzmiała prośba: wyznaczył nie tylko miejsce na ołtarz, ale oddał na Kaplicę Polską kryptę, która z całej Bazyliki jest położona najbliżej od samego grobu św.Piotra: w ten sposób kaplica ta znalazła się w samym sercu chrześcijaństwa i od grobu Księcia Apostołów dzieli ją przestrzeń zaledwie kilku metrów. Papież Pius XII wyraził również życzenie, by kaplica była dedykowana Matce Boskiej Częstochowskiej, Królowej Polski /patrz rozmowa Ambasadora z Mgr.Primo Principi z dnia 30 kwietnia 1954/. Odtąd sprawą oczyszczenia zawalonej gruzem krypty i jej takiego urządzenia, by mogła ona mieć postać kaplicy, zajmował się Mgr.Principi.

Dnia 30 września 1954 J.E.Arcybiskup Gawlina i Ambasador Papież zwiedzili na miejscu gotową już kryptę, w której miała być urządzona kaplica. Zostali wprowadzeni do tej krypty przez inż.Vacchini, kierownika robót, i omówili z nim zasadnicze wytyczne przyszłego urządzenia tego wnętrza /p. "Serwis Informacyjny" Ambasady z dnia 30 września 1954/.

J.E.Ks.Arcybiskup Gawlina zajął się gorliwie zbieraniem funduszy na wewnętrzne urządzenie kaplicy. Spośród kilku kandydatów wybór Ks.Arcybiskupa padł na Ks.A.A.Skonieckiego, proboszcza parafii św.Piotra i Pawła w Three Rivers w diecezji Springfield-Massachussets w Stanach Zjednoczonych, który dostarczył środków materialnych na urządzenie sanktuarium. Z tej szaczytnej misji Ks.Proboszcz Skoniecki wywiązał się z wielką punktualnością, ofiarnie i hojnie dostarczając potrzebnych na ten cel funduszy. To też słusznym jest, że jego nazwisko jako fundatora znajdzie się na tablicy pamiątkowej, która umieszczona będzie w kaplicy.

Inż.Vacchini wykonał szkicowy plan dekoracji, który uzyskał aprobatę Ambasadora R.P. i Ks.Arcybiskupa Gawliny. Zaprosił on do prac rzeźbiarskich p.Michała Paszyna, artystę rzeźbiarza z Polski, który wyrzeźbił w szarym, florenckim marmurze postacie świętych. Osiem takich postaci wmurowano w ściany kaplicy. Cechuje tę pracę wielki, klasyczny umiar i rozmyślna skromność: artysta daleki od chęci skupienia uwagi widza na swoim dziele, przez dobór materiału i przez spokój przedstawionych postaci skierowuje wzrok obecnych na punkt centralny kaplicy, na obraz Matki Boskiej.

Mozaikowy obraz Matki Boskiej Częstochowskiej został wykonany przez Zakłady Mozaiki w Watykanie. Jest on dokładną kopią obrazu Jasnogórskiego. Żelazna krata, oddzielająca kaplicę od krużganku otaczającego grób św. Piotra, ma jako ozdobę orły polskie ze złoczonego brązu.

W styczniu 1958 obraz Matki Boskiej został poświęcony przez Papieża Piusa XII i umieszczony w ołtarzu kaplicy, która doszła w ten sposób do stanu gotowości do odprawienia w niej nabożeństw".

Pod koniec 1952, Ambasador R.P. rozpoczął na temat przywrócenia Polsce ołtarza i obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w Watykanie. W tym celu w lipcu 1952, gdy zostały podpisane przez Ambasadora R.P. i Ks. Arcybiskupa Józefa Gwizdalińskiego doległości, wyrażone przez Piusa XII. W tym piśmie, napisanym datę 3 maja 1952, wyrażono, że zostały próba, by Ojciec św. "rozwinął na rozwiązanie ołtarza w podziemnej kaplicy św. Piotra i miejsce ku temu z ołowianej żelaznicy".

W tym to czasie rozpoczęto prace nad ołtarzem i obrazem. W tym celu w lipcu 1952, gdy zostały podpisane przez Ambasadora R.P. i Ks. Arcybiskupa Józefa Gwizdalińskiego doległości, wyrażone przez Piusa XII. W tym piśmie, napisanym datę 3 maja 1952, wyrażono, że zostały próba, by Ojciec św. "rozwinął na rozwiązanie ołtarza w podziemnej kaplicy św. Piotra i miejsce ku temu z ołowianej żelaznicy".

W tym to czasie rozpoczęto prace nad ołtarzem i obrazem. W tym celu w lipcu 1952, gdy zostały podpisane przez Ambasadora R.P. i Ks. Arcybiskupa Józefa Gwizdalińskiego doległości, wyrażone przez Piusa XII. W tym piśmie, napisanym datę 3 maja 1952, wyrażono, że zostały próba, by Ojciec św. "rozwinął na rozwiązanie ołtarza w podziemnej kaplicy św. Piotra i miejsce ku temu z ołowianej żelaznicy".

W tym to czasie rozpoczęto prace nad ołtarzem i obrazem. W tym celu w lipcu 1952, gdy zostały podpisane przez Ambasadora R.P. i Ks. Arcybiskupa Józefa Gwizdalińskiego doległości, wyrażone przez Piusa XII. W tym piśmie, napisanym datę 3 maja 1952, wyrażono, że zostały próba, by Ojciec św. "rozwinął na rozwiązanie ołtarza w podziemnej kaplicy św. Piotra i miejsce ku temu z ołowianej żelaznicy".